



**Drodzy czytelnicy!**  
Oddajemy w Wasze ręce już ostatni w tym roku szkolnym numer "Szkolnych Faktów".  
Cieszymy się, że mogliśmy dla Was tworzyć artykuły i wywiady, które nasi zdolni redaktorzy popełnili dla Was. W tym wydaniu

podzielimy się wiedzą z zakresu języka, czyli jak mówić, by nas rozumiano. Będziecie mieli okazję zapoznać się z ciekawostkami o pisarzu, tworzącym głównie literaturę dla dzieci i młodzieży. Poznacie kolejne losy Anny, którą

stworzył nasz zdolny pisarz szkolny. Nie zabraknie też informacji na temat świąt, które przeżywaliśmy w maju i czerwcu. Przedstawimy Wam osoby, dzięki którym nasza młodzież i dzieci cieszą się dobrym zdrowiem i są zaopiekowane pod względem

formalnym, ale przede wszystkim są dobrymi ludźmi.  
Zamykając te 10 miesięcy ciężkiej pracy, życzymy Wam udanych wakacji i do zobaczenia we wrześniu.

## Pola Nadziei



-Pola Nadziei to akcja pomagająca zebrać pieniądze dla hospicjum. Program został stworzony przez Organizację Marie Curie Cancer Care. Zaczęła się wiosną 1997 i odbywa się co rok. Wiosną, podczas trwania akcji, organizowane są konkursy, spotkania i happeningi skierowane do dzieci i młodzieży, prelekcje mające na celu osvajanie najmłodszych

z tematyką hospicyjną. W 1997 r. MCCC przekazała założenie i zasady organizacji akcji Towarzystwu Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza” w Krakowie. Od tamtego momentu żonkilowe Pola Nadziei kwitną rokrocznie w Krakowie, a od 2003 roku również w innych miastach polskich. Każdego roku czynione są starania o to, żeby

kampania Pola Nadziei zataczała coraz szersze kręgi. W 2018 r. akcja Pola Nadziei została nominowana do Nagrody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy „Dla Dobra Wspólnego” w kategorii Dzieło. Ze względu na podejmowane akcje w różnych regionach Polski, my również zainteresowaliśmy się tematem, a w naszym gronie

szkolnym mamy osoby, którym bliskie jest to, co niosą Pola Nadziei i ich ideologia. Pani Bożena, bo o niej między innymi mowa, pani z sekretariatu, poza pracą szkolną, a nie każdy o tym wie, ma inne zajęcie - jest to wolontariat.

**WYWIAD Z WOLONTARIUSZKĄ Bożeną Magun**

**Gdzie pełni Pani wolontariat? W puckim**

*hospicjum w recepcji.*

**Jak tam Pani trafiła?**

*Chciałam zostać dawcą szpiku, ponieważ była taka akcja, gdzie mieli się zgłaszać chętni i to właśnie Panie z hospicjum ją organizowały. Przy okazji rejestracji się jako dawca szpiku, dowiedziałam się, że jest potrzeba takich osób do pracy w wolontariacie w hospicjum. Przy okazji się zapisałam.*

### **Czy wolontariat ma w sobie coś takiego, co wciąga?**

Tak, to prawda, bo wiele osób, które są tam dłużej – mówią, że to wciągające zajęcie. Gdy był czas pandemii nie można było pełnić dyżurów i brakowało nam bardzo tego. Nawet po godzinach pracy spotykamy się przez to, że to nas wszystkich integruje.

Przyznam szczerze, że gdy dłuższy czas nie ma mnie w wolontariacie, to brakuje mi tego bardzo.

### **Od kiedy pełni Pani wolontariat?**

W październiku minie 9 lat, czyli w 2013 zaczęłam go pełnić.

### **W jaki sposób wolontariusz przygotowuje się do pracy?**

Nie musimy się jakoś specjalnie przygotowywać, w tych czasach musimy mieć

tylko maseczki i identyfikator, ale wcześniej, gdy nie było pandemii, nie musieliśmy ubierać nic specjalnego. Jedynie osoby, które wchodziły na oddział muszą mieć przeszkolenie, potrzebują specjalnego stroju, maseczkę oraz rękawiczki.

### **Z jakimi wyzwaniem mierzy się Pani w wolontariacie?**

Są bardzo różne trudne sytuacje np. kiedyś zdarzyło się tak, że rodzina przyszła w odwiedziny do pacjenta, a ten już nie żył. Nie zdążyłam poinformować rodziny, ponieważ dowiedziałam się chwilę wcześniej. Ciężkie jest przekazywanie rodzinie informacji o śmierci podopiecznego.

### **Czy każdy może być wolontariuszem?**

**Jak wygląda rekrutacja?**  
W naszym wolontariacie

receptyjnym musi być to osoba pełnoletnia, ponieważ jest to duża odpowiedzialność. Wiem, że działały i nadal działają wolontariaty dla młodzieży, uczniów i niepełnoletnich.

Kiedyś młodzież przychodziła na oddział, spędzała czas z chorymi, czytała im książki, wyprowadzała na spacer. Nie jestem pewna jak wygląda to obecnie, ponieważ aby wejść na oddział jest na pewno wymagane zaszczepienie. Generalnie form wolontariatu jest bardzo dużo i myślę, że nie ma tu ograniczenia wiekowego. Ważne jest posiadanie wolnego czasu, zorganizowanie dojazdu.

### **Jaka jest recepta na sprawnie działający wolontariat?**

Myślę, że przede

wszystkim chęć do bycia wolontariuszem i polubienie tego.

### **Co daje Pani wolontariat?**

Poczucie tego, że robię coś dla kogoś, że robię coś dobrego. Jak mówi to powiedzenie – dobro wraca. Dzięki temu mamy również wyjazdy, dostajemy bilety na różne wydarzenia kulturalne. Spędzamy czas ze sobą, integrujemy się. Poznałam młodzież pracującą w wolontariacie.

### **Jak postrzega Pani wolontariat w Polsce?**

Na pewno lepiej niż wcześniej. Gdy zaczynałam pracę, było to dosyć mało znane, ale teraz jest coraz więcej grup – nie tylko w hospicjum, ale też w szpitalach, schroniskach. Uczy dawania dobra ludziom, zwierzętom po prostu za nic, bezinteresownie

### **Jakby Pani zachęciła ludzi do wolontariatu?**

Warto propagować wolontariat. Myślę, że dla osób starszych jest to dobra forma spędzania czasu, zabicia samotności. Wiele osób przychodząc tam spędza czas z ludźmi, bo osoby na emeryturze, które nie są aktywne zawodowo, mieszkają same - mają dużo czasu. Są tu też wolontariuszami seniorzy, mówią, że czują się tu jak w rodzinie, że jest im miło. Jest to nawet dla osób młodych okazja do poznania czegoś dobrego, być może kiedyś nam ktoś pomoże w ten sam sposób.

### **Red.**

**Magdalena Jankowska VIIA**

## Przygody Anny na Karaibach. W poszukiwaniu Insygnii Cz.2 Część I " Na kraniec świata"



Następnego dnia kiedy wszyscy stali Pan Slift zobaczył na swojej poduszce zauważył sierść zwierzęcia, a najbardziej podejrzany zwierzęciem była kapucynka. Następnie Jim i Jonatan zebrali zebranie, na którym chcieli coś ogłosić. Na początku Jim wstał mówiąc: "Papuga powiedziała na także że chcecie płynąć

na kraniec świata -To prawda- odpowiedział mu James -A więc potrzebny będzie wam kapitan, który byłby w stanie popłynąć na sam koniec świata- odparł Jonatan -Tak. Jest potrzebny- odpowiedział Jonatanowi Pan Slift -To część 1 macie załatwione- odparli wspólnie byli żołnierze - Oto wasz nowy. To... Wtedy ze schodów

na poddasze wyszedł pirat- mężczyzna, który przegryzał czerwone jabłko, a na prawym boku miał małą kapucynkę, której Pan Slift przedtem zauważył sierść. -Kapitan Bellamy!- wykrzyknął z radości Pan Slift wraz z Henrym, ponieważ był to ich były kapitan. Kapitan Bellamy miał brązowy okrągły kapelusz oraz niebieski

kaftan wraz z pasem na szable i pistolet -Teraz idziemy po okręt!- wykrzyknął do nich nowy kapitan, który następnie wyszedł z chałupy i udał się w stronę doku gdzie cumowany był najlepszy statek Jamajki- "Nieustraszony" -On naprawdę chce zdobyć Nieustraszonego? - powiedział ze zdziwieniem Henry -Naprawdę- odparł mu Jim- Chodźmy z nim

Kiedy byli już w doku Kapitan Bellamy kazał im skakać do wodę i zając najpierw dolny pokład nieustraszonego Załoga zrobiła tak i zaczęła zdobywać pozostałe dwa pokłady. Tymczasem Bellamy mający w rękach szablę dźgnął żołnierzy pilnujących Nieustraszonego, a następnie stanął przy sterze krzyżując: "Nieustraszony jest mój!!!". Po tych słowach

odcumował okręt i wypłynął z Portu. Kilka minut później załoga przejęła dolne pokłady, a następnie udali się w stronę Bellamiego...  
**Red. Mateusz Skrzykowski, VIB**

## Piknik czytelniczo-artystyczny w naszej szkole



**11 maja 2022 r. w naszej szkole odbył się PIKNIK CZYTELNICZO-ARTYSTYCZNY.**

Piknik miał na celu zintegrowanie uczestników: uczniów, rodziców i nauczycieli, a także aktywne spędzenie czasu na świeżym powietrzu. Chcieliśmy pokazać dzieciom, że można spędzić czas wolny inaczej niż w wirtualnym

świecie. Kolejnym naszym założeniem była popularyzacja czytelnictwa wśród dzieci, rozwijanie zainteresowań artystycznych oraz twórczej wyobraźni. Organizatorkami imprezy były nauczycielki szkoły Pani Karolina Stark i Anna Gołębowska - Wenta. Jak przystało na piknik nie zabrakło: leżaków, kocyków,

poduszek, ulubionych maskotek i słonecznych okularów. Chętni przebrali się za ulubione postacie bajkowe. Z przyczyn osobistych nie odbyło się spotkanie autorskie Bruny Kadyna. Spotkanie rozpoczęło się piosenką Zespołu TGD "Góry do góry" wykonaną przez uczniów naszej szkoły z klas I-V. Po piosence

zostały wypuszczone balony. Zaprezentowano opowiadanie kamishibai (japońska sztuka opowiadania historii za pomocą ilustracji, wykonanych na kartonowych planszach) "Słodkie kłopoty łakomej wiewiórki". Opowiada o perypetiach sympatycznej wiewiórki, która objada

się słodyczami, a także nawiązuje do lekkomyślnego wyrzucania przez ludzi resztek jedzenia i śmieci podczas spaceru lub pikniku. Nie zabrakło niespodzianek dla naszych uczestników w postaci baniek mydlnych, kącików do malowania buziek -



Niezastąpioną pomocą okazały się nasze absolwentki, które miały ręce pełne roboty w niekończącej się kolejce. Ku naszemu zaskoczeniu w kolejce do malowania stał również tata naszej uczennicy. Okazuje się że my dorośli nie zapominamy i ciągle mamy coś z dziecka. Każdy

z uczestników mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w naszej Książkobudce korzystając z różnorodnych rekwizytów np.: okulary, kapelusze, peruki itp. Dla najmłodszych stworzyliśmy fabrykę wyobraźni wykorzystując do tego folię spożywczą. Okazało się, że nasza najmłodsza

młodzież bardzo lubi malować palcami. Powstał cudowny pejzaż. W trakcie pikniku czas umiłała nam uczennica z kl. IV a Kasia swoją grą na flecie. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również stoisko naszych pań z Rady Rodziców

z napojami i ciastem. Była woda, babeczki, drożdżówki i popcorn. Oczywiście pamiętając historię niesfornej wiewiórki nikt się nie objadał 😊 Nawet deszcz nie pokrzyżował nam planów, zabawa przeniosła się na teren szkoły, gdzie już odbyło się głośne

czytanie „Czerwonego Kapturka”. Głosów użyczyły nam: nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, Rada Rodziców i niebojąca się niczego mama 😊 Podziękowania należą się Pani Dyrektor, wszystkim nauczycielom, pracownikom szkoły, Radzie Rodziców, Państwu Gadomskim

oraz rodzicom. Śmiało możemy powiedzieć że wszyscy dobrze się bawili. Impreza okazała się wspaniałym pomysłem.

## Ogólnopolski przegląd teatrów amatorskich "Wieżowisko"



XIII Przegląd Teatrów Amatorskich "Wieżowisko" przyniósł nam mnóstwo emocji. 18 maja szkolny Zespół Teatralny Światłocien zmierzył się z własnymi

lękami i przezwycięzył słabości na scenie w Gniewinie. Sztuka "Cień uwagi" w reżyserii Natalii Majkowskiej-Barbachowskiej został nagrodzony

2 miejscem w kategorii dzieci/młodzież. Spektakl został również wystawiony w szkole dla publiczności szkolnej (30 maja) oraz lokalnej społeczności (10 czerwca).

Młodzi aktorzy w składzie: **Magdalena Jankowska, Barbara Soitz, Oliwier Mudlaff, Ksawier Wenta, Małgorzata Wikowska, Karolina Bartosik,**

**Magdalena Jankowska, Anna Okrój, Julia Grubba, Magdalena Pilarska, Matylda Szeffa, Maja Szmidt, Szymon Wolf, Jakub Wolszon, Jakub Brauer, Michalina Zinkel**

spisali się na medal.

## Konstytucja 3 maja



Każdy z nas zapewne wie, że 3. maj jest świętem nie tylko religijnym (Święto Matki Bożej Królowej Polski), ale także państwowym. Z jakiego powodu? Dzięki Konstytucji, którą utworzono w ten dzień. Co było potrzebne, aby taki akt ustanowić? Trzeba zapewne

się nad tym zastanowić, a aby ułatwić to, trzeba zajrzeć do historii. Na początek teoria.

### 1. Co to jest konstytucja?

Konstytucja to najwyższy akt prawny w państwie, w którym zapisane prawa są obligatoryjne i ważne w prawie. Jest ona oznaką nowoczesnego

państwa. Pierwszą Konstytucję na świecie uchwalili Amerykanie z USA.

### 2. Konstytucja polska a. Przyczyny (po co?)

XVIII wiek dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów był ciężkim okresem. Nie tylko z powodu rozbiorów, ale także z powodu braku

społeczeństwa solidnie wykształconego w duchu patriotyzmu. Brakowało takich z powodu przekupstw władcy sąsiednich państw przekupywali postów polskich. Dlatego grono polskich profesorów (Jerzy Michalski, Adam Naruszewicz, Ignacy

Potocki, itp.), księża (Ignacy Krasicki, Hugo Kołłątaj) oraz nieprzekupionych postów (Stanisław Małachowski) chciało zorganizować ład w naszym kraju.



**b. Przebieg****1. Sejm**

Najpierw musieli usprawnić działanie sejmu. W tamtym czasie panowała jeszcze jednomyślność, a przez prawo Veto sejmy były zrywane. Więc trzeba było się pozbyć veto. Niektórzy z przedstawicieli szlachty powoli też dostrzegali potrzeby reform w państwie. Dlatego skończono z jednomyślnością i Veto, co zostało zastąpione większością głosów. Pomogło to później w obradach Sejmu Wielkiego.

**2. Równość warstw społecznych**

Od średniowiecza w Polsce istniał podział ludzi na warstwy. Tylko szlachta mogła decydować o kraju, natomiast chłopci

i mieszczenie byli obciążeni z wszystkich stron pańszczyzną, cłem i wysokimi podatkami. Konstytucja miała dawać równość społeczeństwa, dzięki której kraj miał się rozwijać. Więc szlachta zniósła pańszczyznę dla chłopów, a mieszczanom nadano przywileje, które zniósł cła na towary. Nie było powodów, aby wybuchy powstania chłopskie i miejskie.

**3. Religie**

Polska teoretycznie była państwem tolerancyjnym, jednak w praktyce było inaczej. W południowo-wschodniej Polsce kozacy, wyznający prawosławie, nieustannie walczyli z Tatarami, praktykującymi islam i na odwrót. Zaś w centralnej i zachodniej Polsce katolicka

szlachta zaostrzała rygory dla protestantów, co sprzyjało buntom. Na czas Sejmu Wielkiego zostało w naszym kraju ustanowione prawo dające każdemu równość słowa i wyznania oraz górowanie Kościoła w państwie, a nie jak wcześniej w innych religiach. Dzięki czemu w późniejszych okresach zamieszki wyznaniowe uległy zmniejszeniu.

**c. Uchwalenie**

W 1791 roku 3. maja po wymienionych reformach w Zamku Królewskim w Warszawie za pozwoleniem szlachty i króla Stanisława Augusta Poniatowskiego uchwalono konstytucję, którą zaprzysiężono w Kościele św. Jana. Była to pierwsza w Europie i druga na świecie po amerykańskiej

nowoczesna konstytucja w Polsce. Według jej zapisów władzę ustawodawczą pełnił sejm, wykonawczą król i rząd, a sądowniczą niezawisłe sądy. Odtąd nie było veto, a króla wybierał cały naród. Od wielu lat pierwszy raz w Polsce można było użyć słowa demokracja (władza ludu) otwarcie do świata. Zmieniło to Polskę.

**d. Skutki**

Konstytucja przyniosła w Polsce wiele dobrego, jak i również złego. Szlachta z okolic Targowicy w połączeniu z Rosją rozpoczęła wojnę z Polską w obronie przywilejów szlacheckich. Wojna ta trwała rok. Po niej Rosja i Prusy wtargnęły do państwa polskiego, dokonując drugiego rozbioru

i zniesienia konstytucji. Po sejmie w Grodnie część Polaków ruszyły do walki z Rosją, co spowodowało kolejną wojnę. Nasz kraj wyniszczał, a część twórców konstytucji uciekła za granicę.

**3. Wady i****Zalety****Zalety:**

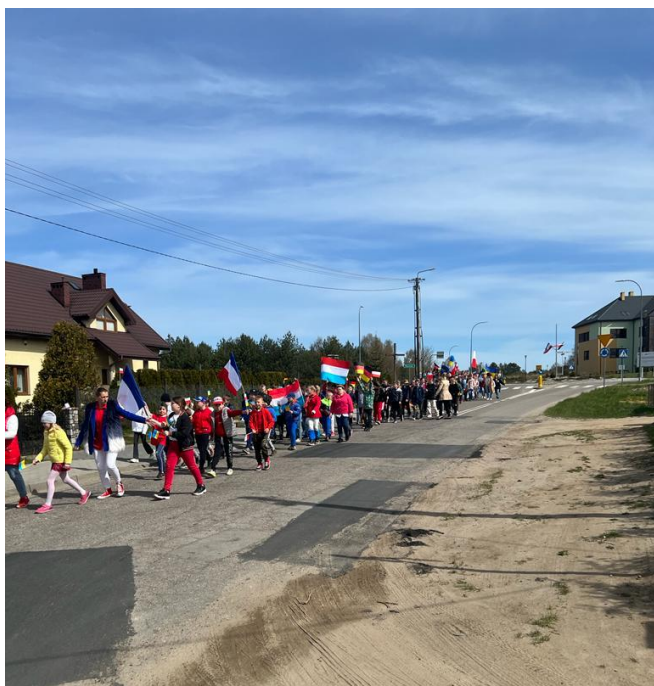
- dawała ona wolność słowa
- wzbogacała Polskę
- dała początek edukacji w Polsce

**Wady:**

- Była rozpowszechniona tylko w dużych miastach, a na wsi była nieznana
- Teraz już wiadomo czemu 3. maja jest najważniejszym świętem państwowym w Polsce zaraz po święcie niepodległości. Dlatego więc trzeba szanować i przestrzegać jej zasad i praw.

**Red. Mateusz Skrzypkowski 6b**

## Pochód " Pociąg do wolności"



Dnia 4.05.2022r spotkaliśmy się na placu przed szkołą aby uczcić pochodem wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, Uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz aby wykazać naszą jedność z narodem ukraińskim. Wszystkie oddziały niosły przygotowane przez siebie, wybrane losowo, flagi państw Unii Europejskiej, Polski oraz

Ukrainy. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za tak wspaniałe przygotowane flagi, bandery, chorągiewki oraz ubiór. 1 maja obchodziliśmy 18 rocznicę wstąpienia Polski do UE. Jest członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. na mocy Traktatu Akcesyjnego podpisanego 16 kwietnia 2003 r. w Atenach. Unia

Europejska to 446 milionów ludzi w 27 państwach, 24 języki urzędowe. Jako państwo członkowskie Polska ma możliwość wpływania na kształt decyzji podejmowanych na forum UE. W Parlamencie Europejskim zasiada aktualnie 51 europosłów z Polski. Motto Unii Europejskiej "Zjednoczona w różnorodności

„lub "Jedność w różnorodności „Po raz pierwszy użyto go w 2000 r. Oznacza ono, że aby zapewnić pokój i dobrobyt oraz chronić bogactwo kultur, tradycji i języków w Europie, Europejczycy powinni działać wspólnie. Unia Europejska to gospodarczo-polityczny związek demokratycznych państw

europiejskich. Unia powstała 1 listopada 1993 roku –na mocy podpisanego 7 lutego 1992 traktatu z Maastricht – jako efekt wieloletniego procesu integracji politycznej, gospodarczej i społecznej. Obecnie Unia liczy 27 państw członkowskich. Wielka Brytania wystąpiła z Unii Europejskiej w dniu

31 stycznia 2020 r. Najbardziej znany znak rozpoznawczy Unii Europejskiej, to okrąg złożony z 12 złotych gwiazd na



błękitnym tle. Krąg gwiazd jest symbolem jedności, a ich liczba nie zależy od liczby państw członkowskich. Ma symbolizować doskonałość, pełnię i harmonię Wspólnoty. Została przyjęta 21.04.1986 przez Wspólnotę Europejską. Za kilka dni bo **9 maja** obchodzony będzie Dzień Europy - jest świętem

pokoju i jedności w Unii Europejskiej. W tym roku, w kontekście Europejskiego Roku Młodzieży, nacisk położono na głos młodych ludzi na rzecz lepszej przyszłości. Z kolei 231 lat temu, **3 maja 1791 r.**, Sejm Czteroletni przyjął ustawę rządową, która przeszła do historii jako Konstytucja 3 maja. Powszechnie przyjmuje się,

że **Konstytucja 3 Maja** była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) spisaną nowoczesną konstytucją. Ustawa regulująca organizację władz państwowych, a także prawa i obowiązki obywateli, wciąż jeszcze podzielonych na stany. Na jej podstawie przyjęto

monteskiuszowski wzmacniające podział władz na prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, a także zniesiono m.in. liberum veto, konfederacje i wolną elekcję. Polacy dzięki przyjęciu Konstytucji 3 maja odzyskali poczucie wolności, własnej wartości i szacunek dla swego politycznego dziedzictwa. W latach niewoli były to ważne czynniki

wolę walki o odzyskanie państwowości. Przy okazji polskich świąt narodowych zjednoczyliśmy się z Ukrainą. W tym trudnym czasie naszym naturalnym odruchem jest solidarność z narodem ukraińskim i wsparcie jego walki o wolność oraz niepodległość.

## 26 maja- Dzień Matki



Święto obchodzone jako wyraz szacunku do wszystkich matek. Początki tego święta pochodzą z czasów starożytnych Greków i Rzymian. Kultem wtedy były matki-boginie, symbol urodzaju i płodności. Później Cesarstwo Rzymskie zabroniło

wyznania innych Bogów. Zwyczaj ten powrócił w siedemnastowiecznej Anglii pod nazwą Niedziela u Matki. Dzień, w którym obchodzono to święto był wolnym od pracy. Do tradycji należało składanie matce upominków, głównie kwiatów i słodczy, w zamian

otrzymywało się błogosławieństwo. W Polsce przedwojennej obchodzono Dzień Matki różnie np. 13. maja 1934, czy też 7. maja 1939r. Obecnie w Polsce święto to przypada 26. maja. W tym dniu zwykle obdarowujemy swoje mamy laurkami, kwiatami oraz różnego rodzaju

prezentami. Święto to ma na celu pokazanie matkom miłości, szacunku i podziękowanie za trud włożony w wychowanie. W większości krajów świata maj jest miesiącem, kiedy święto jest obchodzone. W Finlandii, Czechach, Chorwacji, Austrii, Danii, Grecji,

Niemczech, Holandii, Włoszech czy Ukrainie, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii, Chinach czy w Ameryce Południowej obchodzi się Dzień Matki w drugą niedzielę maja. Z kolei w krajach arabskich z terytorium Bliskiego Wschodu obchodzi się je nieco

wcześniej, bo 21 marca. Natomiast tereny byłych kolonii Francji w ostatnią niedzielę maja lub pierwszą niedzielę czerwca. Jedno jest pewne. Nieważne czy mamy 5, 20 czy 50 lat każda mama ucieszy się, że pamiętamy o niej, czy co zrobiliśmy.  
**Red. Wiktoria Okuń, VIb**

## Zabawy dzieci i młodzieży w PRL-u



Obecnie większość dzieci w Polsce zna różne gry i zabawy. Jednak są one raczej częścią gier komputerowych, niż realną, ponieważ w tym czasie młodych ludzi mocno ciągnie do internetu i gier. Choć nie zawsze tak było.

W okresie PRL-u nie było takiego szerokiego dostępu do internetu. Dlatego dzieci i młodzież inaczej spędzali czas. W tym artykule chcę je wymienić, a następnie porównać z obecną formą spędzania czasu dzieci i młodzieży. 1.

Zabawy dzieci:  
a. na wsi: W tamtym okresie na wsi było więcej pracy niż dziś, z powodu braku mechanizacji. Do pracy były także wykorzystywane dzieci. Pasły bydło i zajmowały się hodowlą drobiu, pomagały przy żniwach

lub przy wybieraniu z ziemi ziemniaków. Choć mieli mało czasu wolnego, to jednak potrafili go wykorzystać. Były to zazwyczaj spacery lub zabawa tamtejszymi zabawkami ( lalki, klocki, misie, repliki samochodów,

gry planszowe), których było trochę mniej niż w miastach. Popularne było także wędkowanie i gry zespołowe, gdyż wokół wsi były duże obszary pól, lasów, stawów i jezior, które służyły jako boiska. b. w mieście Dzieci z miasta,

w tamtym czasie miały większy dostęp do zabawek, lecz mniejszy do przyrody, który był zazwyczaj ograniczony do parków i ogrodów miejskich. Także nie było tam dużych terenów. Dzieci z bogatych domów natomiast



w odróżnieniu do innych, mogli się zadowolić klockami LEGO i lalkami Barbie, które były wtedy zabawkami luksusowymi, kupowanymi w PEWEX'ie czy Baltonie.

Zabawy młodzieży a. na wsi. Na wsi młodzież miała stały kontakt ze sobą, spotykając się na łonie natury. Lecz także musiały się uczyć po kilka

godzin dziennie i jeszcze pomagać na gospodarstwie. Ten wiek był wtedy wiekiem poznawania chłopaków i dziewczyn, przez co chłopcy z dziewczynami spotykali się w większym gronie, aby np. popływać, przejechać się na rowerze lub motorze czy wędkować. b. w mieście. W mieście podobnie, jak na wsi chłopcy i dziewczyny

spędzali ze sobą więcej czasu. Tam były bardzo popularne przejażdżki na motorach i niekiedy potańcówki. Wtedy młodzież miastowa miała więcej nauki niż na wsi. Popularne było także chodzenie na lody lub fast foody. 3. Porównanie. Uważam, że w czasie PRL-u forma spędzania czasu przez dzieci

i młodzież była lepsza niż obecnie, gdyż to wszystko opierało się na świecie realnym, a nie jak teraz wirtualnym. Ludzie wtedy wszystko doceniali w odróżnieniu od obecnych czasów. Pomimo minusów PRL, ten okres miał również zalety: ludzie ze sobą rozmawiali osobiście.

**Red. Mateusz Skrzypkowski**  
**Vlb**

## Kornel Makuszyński



Gdy Kornel miał 14 lat w IV klasie gimnazjum po raz pierwszy zobaczył Henryka Sienkiewicza i na jego cześć napisał wiersz, który został wydrukowany w gazecie dla młodzieży. ~Gdy był młody często nie jadł by kupić bilet do teatru. ~Na jedno z przedstawień przyszedł aż 34 razy.

~Jego ojciec był pułkownikiem wojsk austriackich i urzędnikiem rejonowym. ~Kornel w I klasie gimnazjum udzielał korepetycji ~Kolekcjonował dzieła sztuki ~Był żonaty dwukrotnie ~Zmarł w Zakopanem 31 lipca 1953r. ~Był aresztowany, ponieważ okazał

się wrogiem Rosji, obywatelem austriackim ~Żona Emilia zmarła na gruźlicę w 1926r. ~Został honorowym obywatelem Zakopanego ~W czasie II wojny światowej jedna z niemieckich bomb trafiła w jego mieszkanie, niszcząc rękopisy oraz zbiory sztuki

~Był najbardziej pozytywnym autorem książek w czasach II RP ~W Zakopanem znajduje się też muzeum K. Makuszyńskiego ~Rękopis jego „Drugich wakacji szatana” spłonął na skutek bombardowania w 1939r. ~K.Makuszyński zbierał pieniądze

i kupował biednym dzieciom narty, pod warunkiem, że dobrze się uczyły ~Na jego pogrzebie było dużo dzieci z białymi różami ~Za pojedynek na pistolety o ukochaną został wyrzucony w II klasie w Przemyślu. **red. Wiktoria Okuń VIb**

## Maszyna do pisania



Maszyna do pisania jest urządzeniem mechanicznym służącym do drukowania metodą typograficzną wybranych znaków na (najczęściej) papierze. W 1714 roku brytyjski inżynier Henry Mill opatentował projekt przyrządu, który potrafi drukować

oddzielne litery na tyle czyste i dokładne, że można je pomylić z tymi z drukarni. Za twórcę praktycznej maszyny do pisania uważany jest Amerykanin Christopher Latham Sholes, który w 1867 roku skonstruował jej pierwszy użyteczny model.

Urządzenie powstało przypadkiem. W trakcie prac nad skonstruowaniem automatu numerującego strony książek Sholes pomyślał, że po niewielkich modyfikacjach maszyna mogłaby służyć do pisania tekstu. Zbudowane przez niego urządzenie miało klawisze, taśmę nasyconą atramentem oraz poziomą

metalową płytkę z nałożoną na nią kartką papieru. Maszyna była uruchamiana przez naciskanie pedałów, ponieważ Sholes zastosował podobny napęd, jak w ówczesnych maszynach do szycia. Po dalszych udoskonaleniach swej maszyny do pisania, w 1873 roku Sholes rozpoczął jej produkcję

we współpracy z wytwórnią broni Remington w Ilion, gdzie od 1876 roku wytwarzano ją już seryjnie. Jednym z wczesnych użytkowników maszyny do pisania był Mark Twain, który od 1876 roku pisał na niej swe utwory (pierwszym napisanym na maszynie była powieść „Przygody Tomka Sawyer’a”); kupił ją w

Bostonie za 125 dolarów. Spośród pisarzy europejskich pierwszy używał maszyny do pisania Lew Tołstoj (w latach 80. XIX wieku), a z polskich Bolesław Prus (od 1897 roku). Pierwszą maszynę do pisania pozwalającą na kontrolowanie na bieżąco pisanego tekstu, skonstruował w 1890

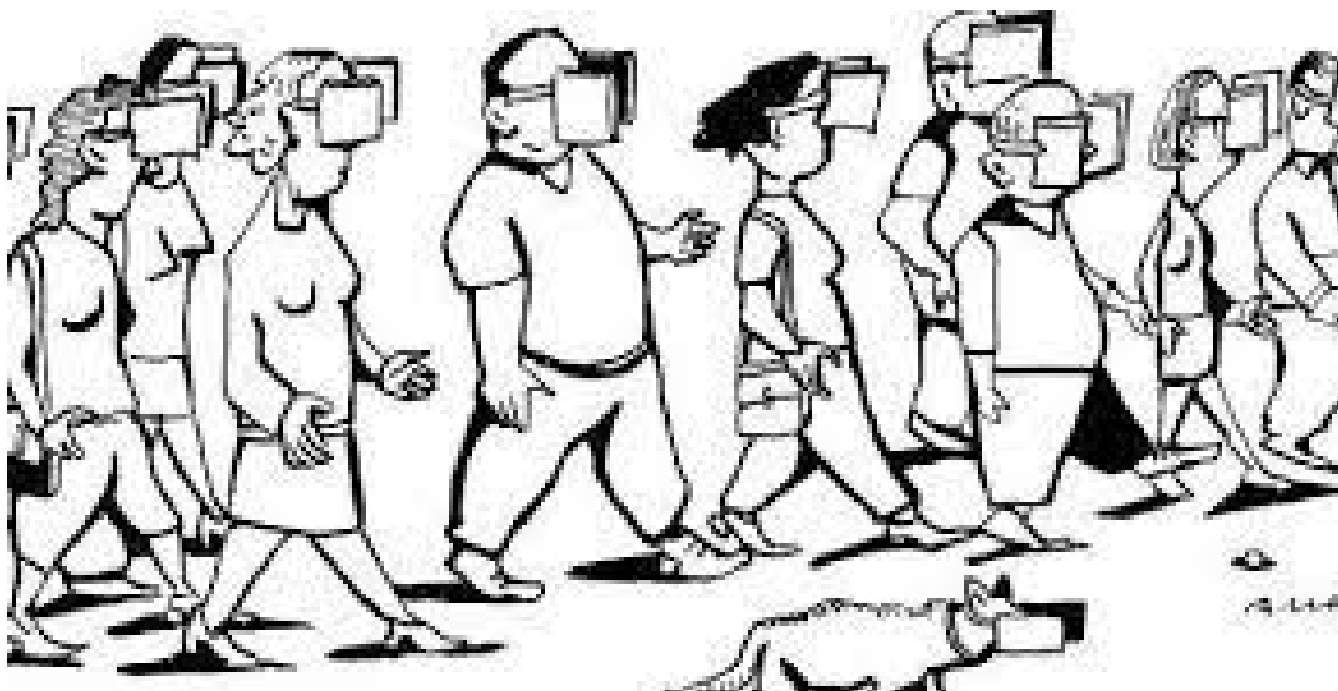
roku Herman L. Wagner. Produkcję tych maszyn do pisania rozwinął John T. Underwood. Od 1906 roku pojawiły się w sprzedaży maszyny walizkowe. W 1914 roku J. Smather zbudował maszynę do pisania, która była napędzana silniczkiem elektrycznym. Elektryczne maszyny do pisania pojawiły się na rynku około

1920 roku, a dopiero w lutym 1957 roku ukazała się pierwsza maszyna będąca połączeniem maszyny elektrycznej z maszyną walizkową. . Nowsze maszyny (około 1990 r.) miały możliwość zapisywania i późniejszej edycji tekstu.

**red, Damian Okrój, Vla**



## Frazeologizmy mitologiczne



Frazeologizmy, które możesz wykorzystać w pracach pisemnych i życiu codziennym

**argusowe oko** –czujne, podejrzliwe spojrzenie  
Na matematyce nie można ściągać-nasza nauczycielka ma iście argusowe oko.

**iść, gdzie oczy poniosą** –iść bez celu.  
Postanowiłem iść, gdzie mnie oczy poniosą.

**spojrzeć prawdzie w oczy** – dostrzec wszystkie strony problemu  
Spójrzmy w końcu prawdzie w oczy.

**mieć oko na coś** –być skupionym na czymś; obserwować coś.  
Polonistka ma na nas oko, już nie możemy nic zbroić, żeby nie podpaść.

**mieć bielmo na oczach**

–nie dostrzegać ważnych rzeczy.  
Kasia ma bielmo na oczach. Nie widzi, że Marek ją okłamuje.

**mieć klapki na oczach** - nie zauważać nic niepokojącego  
Zakochani mają klapki na oczach –widzą świat przez różowe okulary.

**coś kłuje w oczy** –coś wywołuje

zazdrość. W dzisiejszych czasach lepiej nie obnosić się ze swoim bogactwem, bo innych kłuje w oczy.

**mieć oczy szeroko otwarte** –być czujnym idąc nocną porą do domu, mam oczy szeroko otwarte. Nigdy nie wiadomo, kto stoi za rogiem.

**przymknąć na coś oczy** –nie zauważać jakiegoś problemu.

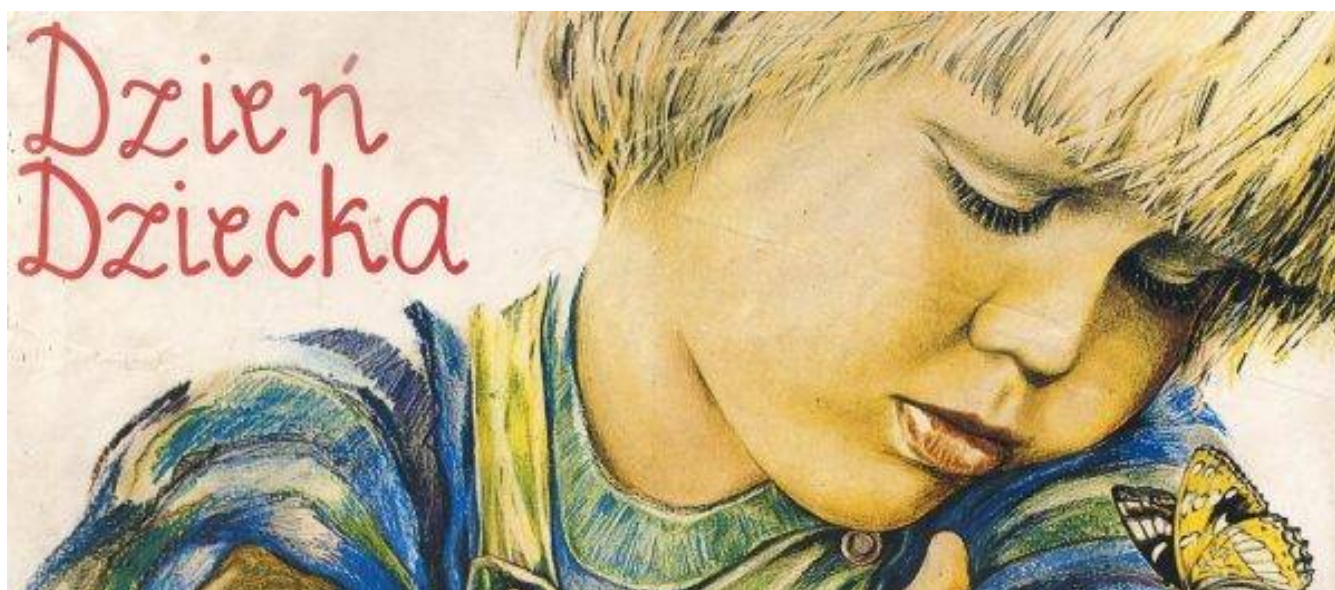
Komisja rekrutacyjna przymknęła oczy na mój brak doświadczenia.

**wiatr wieje w oczy** –ktoś ma problemy.  
Biednemu wiatr w oczy wieje. Zawsze pojawia się niespodziewany wydatek.

**rosnąć w czyichś oczach** –mieć czyjeś uznanie  
Jak Kasia przyznała się do swojej

winy, urosła w moich oczach.

## 1 czerwca- Dzień Dziecka



Obecnie każde dziecko uwielbia 1 czerwca. Nie tylko z powodu częstych prezentów, ale także dlatego, że ktoś, chociaż tego dnia pamięta o najmłodszym pokoleniu - dzieciach. W tym artykule piszę o tym, jak ogóle rozpoczął się okres świętowania tego dnia.

1. Co upamiętnia 1 czerwca? Początek tego święta zaczyna się po II wojnie światowej,

kiedy to w krajach zachodnich zaczęto wprowadzać równość prawną, wyznaniową i słowa dla grup, które wcześniej jej nie miały. Zechciano przypomnieć znaczenie najmłodszych obywateli. Kiedyś małżeństwa miały zazwyczaj po 5- 14 dzieci, jednak nie zawsze do nich odnoszono się z szacunkiem. Te z bogatszych

domów miały zazwyczaj już wytyczone przez rodziców życie, a te z biedniejszych musiały pracować, a nie się uczyć i byli często gorzej traktowani. Dlatego chciano nadać prawa dzieciom, aby część z nich miała lepiej. Drugim powodem jest to, że dzieci są oznaką radości. Człowiek mający dziecko czuje szczęście i spełnienie.

2. Jak spędzić

Dzień Dziecka? Najlepiej jest go spędzić na pełnych radości zabawach, rozmowach z bliskimi czy wyjazdach. Dzieci lubią także robić wspólnie różne rzeczy z rodzicami np. mama piecze z córką ciasto, a ojciec skręca z synem różne mechanizmy.

3. Pomysły na prezent z tej okazji.

a. Zabawka lub gra, którą interesuje się dziecko

b. Telefon, tablet itp.

c. Coś co lubi jeść dziecko

d. wspólnie spędzony czas na wycieczce

4. Zwyczaje w różnych krajach

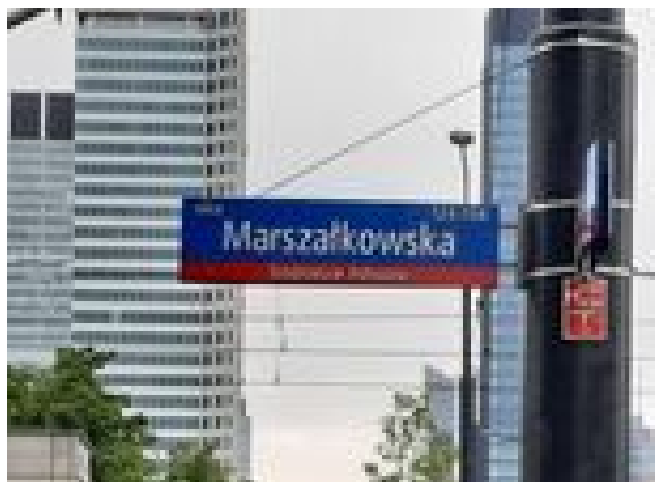
- w Polsce ten dzień kręci się wokół spędzania go z dziećmi
- w Japonii pomiędzy domami wywiesza się papierowe karpie lub lalki
- w Paragwaju upamiętnia się zmarłe dzieci
- w Turcji dzień ten pokazuje dzieci jako dar od Allaha
- w Włoszech odprawia

się liczne msze i modli się za dzieci

- w Niemczech obdarowuje się dzieci czekoladą.

**red. Mateusz Skrzypkowski, Vlb**

## Dzień Dziecka w stolicy



Uczniowie klasy 4b i 6a spędzili Dzień Dziecka w Warszawie pod opieką pani Hanny Parchem, Martyny Kass-Kur i Karoliny Stark. By uświetnić pobyt w stolicy zadaniem uczniów było odnaleźć na mapie

odwiedzane miejsca, w tym Pałac Kultury i Nauki, Ogród Saski, Pomnik Nieznanego Żołnierza, Plac Zamkowy, Stare Miasto, Polskie Radio, Pałac na wodzie w Łazienkach. Tym samym nie tylko poznaliśmy Warszawę

z perspektywy wędrowca, ale nauczyliśmy się szukać informacji o odwiedzanych miejscach w aplikacji Wasza Warszawa. Ci, którzy odnaleźli na mapie najwięcej zabytków i miejsc kultury i potrafili o nich

opowiedzieć otrzymali oceny celujące z języka polskiego. Pierwiastek rywalizacji sprzyjał chęci poznania, a przemierzone kilometry pozwoliły spalić zbędne kalorie. Połączyliśmy przyjemne z pożytecznym.

Jeden dzień to na pewno zbyt mało czasu, by poznać Warszawę od podszewki, ale na pewno nasi młodzi wędrowcy na długo zapamiętają tę wyprawę. Dodatkową atrakcją był przejazd pociągiem pendolino,

co na pewno sprzyja radzeniu sobie w różnych sytuacjach, a przede wszystkim integracji grupy, gdzie każdy stanowił ogniwo wspaniałej drużyny podbijającej Warszawę. Na pewno tam wrócimy.





## Wywiad z psychologiem szkolnym

Psychologia to dziedzina nauki, która zajmuje się skomplikowanym zakresem funkcjonowania człowieka, nie tylko w grupie, ale też z sobą samym. Czy potrafi się odnaleźć w sytuacjach stresogennych, co kieruje jego krokami? Na te i inne pytania odpowiedziała naszej redakcji psycholog szkolna Pani Agnieszka Grabińska.

**Co Panią skłoniło do wybrania zawodu psychologa?**

*Przede wszystkim chciałam zobaczyć jak funkcjonuje człowiek, co go motywuje do różnych działań.*

**Jakie szkoły Pani ukończyła, by zostać psychologiem?**

*Ukończyłam Uniwersytet Gdański na Wydziale Nauk Społecznych, kierunku*

*psychologia. Poza tym Instytut Ericsonowski w Łodzi i Terapię Skoncentrowaną na Rozwiązaniach (TSR). Mam też uprawnienia do nauki języka niemieckiego.*

**W ilu szkolnych placówkach Pani pracuje?**

*Pracuje w technikum, liceum i szkole branżowej, w naszej szkole podstawowej oraz w placówce*

*opiekuńczo-wychowawczej. Jak Pani funkcjonuje, pomagając w tych szkołach?*

**Jak to powiązać logistycznie?**

*Wiele miejsc pracy wymaga ode mnie dobrej organizacji pracy, czasu, umiejętności planowania, ale również pokory do różnych sytuacji.*

**Wspomniała Pani o pokorze, czy to oznacza,**

**że dotyczy to trudnych sytuacji, dotyczących uczniów? Jak często zmagają się Pani z tymi sytuacjami?**

*Często jest tak, że uczeń zmagają się z problemem, który dla innych może sprawiać wrażenie błahostki. Dla tego ucznia jest to realna trudność, która jest źródłem cierpienia psychicznego. Jeśli już dziecko chce*

*skorzystać z pomocy psychologa, traktuje ten*

problem poważnie i staram się okazać dziecku wsparcie. **Z jakich powodów uczniowie przychodzą do Pani?** Uczniowie przychodzą do psychologa szkolnego w różnych sytuacjach i z różnych powodów: kiedy czują się odrzuceni przez rówieśników, niezrozumiani lub gdy nie mają zaspokojonego poczucia bezpieczeństwa ale również

wtedy gdy chcą podzielić się swoimi sukcesami. Często powodem konsultacji jest trudność w radzeniu sobie ze swoimi emocjami, często niezrozumiałymi dla młodego człowieka. **Dlaczego trudno jest zdobyć zaufanie dzieci?** Dzieci mają różne doświadczenia z dorosłymi i nie zawsze są to doświadczenia pozytywne. Dlatego moja rola polega

na tym, by dać uczniowi poczucie bezpieczeństwa **Czy wszystko, co dzieci Pani powiedzą, pozostaje tajemnicą?** Są sytuacje, których nie mogę trzymać w sekrecie. Jeśli są sytuacje zagrażające życiu, to muszę złamać tajemnicę zawodową. **W jaki sposób oddziela Pani problemy zawodowe od życia prywatnego?** Trzeba to robić. Nie można łączyć

życia prywatnego z pracą. Psycholog też ma życie prywatne, nie zawsze się to udaje, ale jest to bardzo ważne. Jednak staram się to rozdzielać. **Zatem jak spędza Pani czas wolny od pracy?** Maluje obrazy akwarelą, rysuję, szkicuję oraz lubię jeździć na rowerze. **Pozostaje zapytać czy jest Pani szczęśliwa w tej pracy?** Bardzo lubię pracę z dziećmi, lubię zaięcia w

klasach i indywidualne spotkania. **Poleca Pani innym tę pracę?** Praca jest wymagająca, ale daje dużo satysfakcji. Polecam tę pracę osobom, które lubią ludzi i lubią z nimi pracować. Dziękujemy za poświęcony czas i życzymy samych sukcesów **red. Weronika Bianga, Lena Fojcik i Maciej Bawarski 6b**

## 10 sposobów na zadbanie o swoje zdrowie psychiczne c.d.

3. Cwicz naturalnie Aktywność fizyczna jest czymś bardzo ważnym – ćwiczenia sprawiają, że nie tylko dbasz o swoje ciało, ale i pracujesz nad stresem oraz radzisz sobie z trudnymi emocjami o

wiele łatwiej. Warto to docenić! Zanim jednak ochoczo wybiegniesz do siłowni lub klubu fitness, zastanów się nad włączeniem w swój rozkład tygodnia aktywności fizycznej na świeżym

powietrzu. Tak, zacznij ćwiczyć naturalnie – zamiast wymyślnych ćwiczeń wybierz po prostu ruch. Bieganie, spacer, praca w ogrodzie, przygotowywanie drewna na opał,

odsnieżanie drogi (już niedługo!). Poczuj siłę swojego ciała, zapewnij sobie trochę endorfin przebywając na świeżym powietrzu. Kontakt z naturą ma duże znaczenie dla zdrowia psychicznego

– chociażby ze względu na wpływ na stres. Pozwól sobie na prostotę ruchu na łonie natury, poczuj energię świata, który Cię otacza zamiast ciągłego przebywania w siłowni.

**Ćwiczenie:**

**Bez względu na to, kiedy to czytasz, wstań, otwórz najbliższe okno, stań przy nim i przez 5 minut rozciągaj się, wdychając świeże powietrze. Nawiaź kontakt z naturą poruszając się.**



#### 4. Utrzymuj realne kontakty z ludźmi

Tak, cały ten internetowy świat jest przepętniony wyzwaniem. Szczególnie w ich relacyjnym aspekcie. Zauważ, jak wiele związków opiera się na Facebookowo-Instagramowych kontaktach. Skupianie się na takich kontaktach buduje poczucie samotności (czasem nieświadomione) skłania

do uzależnienia od Internetu i może generować stres. Nie namawiam Cię do rezygnacji z korzystania z sieci (o nie, korzystajmy z tego, co mamy w zasięgu ręki), ale zachęcam Cię do realnych kontaktów z ludźmi – spotkania, rozmowy telefoniczne czy wspólna organizacja czegoś ważnego. Opcji jest wiele, a skutek dość ważny. Realne,

mocne więzi z innymi wpływają doskonale na poczucie własnej wartości, poprawiają jakość życia i dają poczucie przynależności, które ma wielki wpływ na samopoczucie. Oczywiście – możesz być tym typem człowieka, który nie potrzebuje setek znajomych i spotkań z kimś każdego dnia. W porządku. Nie zmienia to jednak faktu, że chciałabym zachęcić

Cię do przekształcenia maksymalnej ilości wirtualnych znajomości w te bardziej realne, wymagające osobistego kontaktu.

**Ćwiczenie:** zadбай o swoje relacje i postaw przed sobą wyzwanie: w najbliższym tygodniu spotkaj się z 5 ważnymi dla siebie osobami. Tak, to trudne, tydzień ma przecież tylko 7 dni. Czemu jednak

nie spróbować? **Przyjmijmy, że takie spotkania mają być jak najbardziej realne (telefon lub rozmowa twarzą w twarz), krótsze lub dłuższe, jak chcesz. Zaplanuj kolację u Ciebie w domu, spotkaj się z kimś w drodze do szkoły, zabierz kogoś na spacer (zamiast iść samemu).**